

Co zrobić, aby Polska stała się gospodarczym tygrysem Europy?

Przemysław Konrad Pyszczyński

Wydział Nauk Ekonomicznych, Uniwersytet Warszawski

Quantitative Finance, I rok studiów mgr.

Warszawa, 2013 r.

Wstęp

Niniejszy esej stanowi próbę zdiagnozowania obecnej sytuacji gospodarczej Polski oraz przedstawia propozycje reform tych obszarów gospodarki, które wymagają mobilizacji w zakresie polityki gospodarczej. Przez ostatnie 22 lata Polska udowodniła, iż przemiany ustrojowe oraz głębokie, całościowe reformy mogą wprowadzić kraj na podwyższoną ścieżkę rozwoju gospodarczego. Nadrobienie ogromnych różnic w dobrobycie do Europy Zachodniej przyczyniło się do tego, iż Polska ma szansę być krajem, który przejdzie całą drogę rozwoju od państwa tzw. transformacji gospodarczej w gospodarkę rozwiniętą (*advanced economy*). Niemniej ostatnie etapy tej drogi mogą okazać się jeszcze trudniejsze niż sama transformacja. Deficyt budżetowy, wysokie wskaźniki zadłużenia, słabe warunki inwestycyjne, nieefektywny rynek pracy czy starzenie się społeczeństwa to tylko kilka z głównych przeszkód stojących przed naszym krajem.

Praca podzielona jest na cztery główne części. W pierwszej definiuję główne wyzwania stojące przed polityką budżetową kraju. W rozdziale tym posługuję się badaniami z zakresu polityki fiskalnej i teorii wzrostu gospodarczego. Formułuję również najważniejsze wnioski dla polityki gospodarczej. Druga część zawiera krótkie opracowanie dotyczące reformy rynku pracy i problemu spadającej produktywności. W trzeciej części poruszam temat rozwiązań instytucjonalnych, które mogą stanowić istotne bodźce do stabilizacji finansów publicznych w długim terminie. Ostatnia część pracy stanowi podsumowanie.

Reforma finansów publicznych a inwestycje

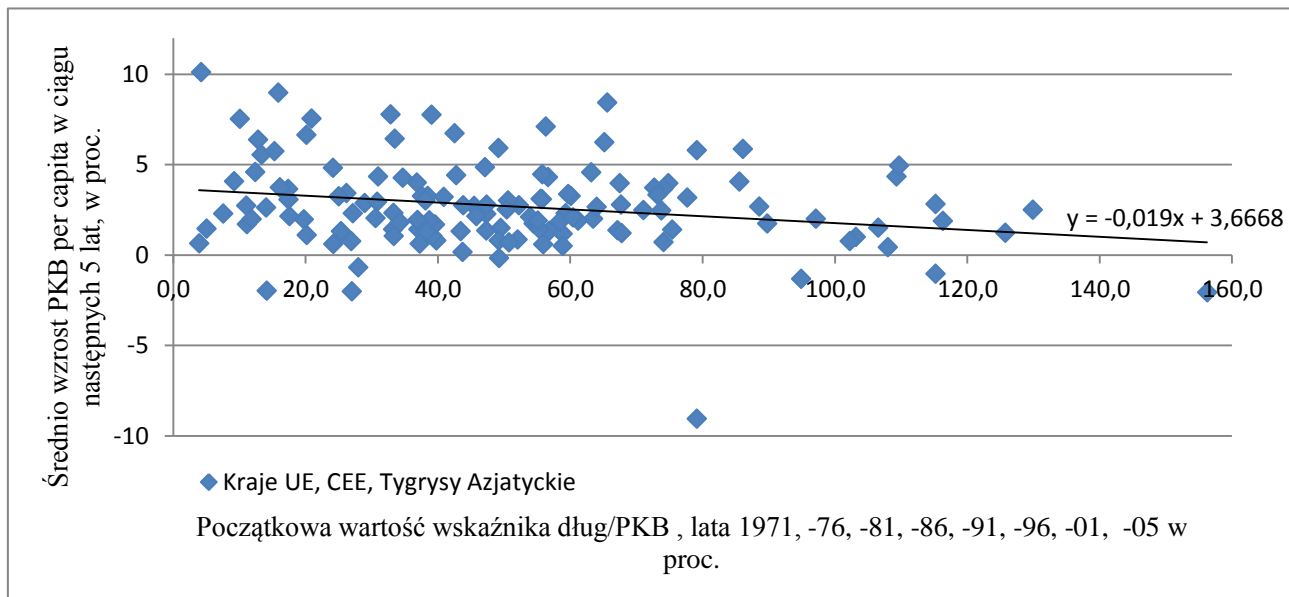
Warto zauważyć, iż sytuacja Polski na tle doświadczeń międzynarodowych nie jest najlepsza. Według danych MFW, relacja długu do PKB za 2011 r. wynosi 56,34% przy poziomie PKB per capita 63% średniego poziomu Unii Europejskiej. Dla porównania, jeszcze ponad 20 lat temu, obecnie bogate kraje takie jak Niemcy i Francja dysponowały wskaźnikiem długu do PKB w wysokości około 35% i były na obecnym poziomie rozwoju Polski. Azjatyckie tygrysy, które służą często za wzór szybkiego wzrostu gospodarczego oraz przeszły cały proces przekształcenia się z krajów biednych w rozwinięte, w czasach swojego największego wzrostu osiągały zadłużenie nie większe niż 40% PKB.¹ Co więcej, polski dług do PKB jest drugim pod względem wielkości wskaźnikiem w krajach Europy Środkowo-Wschodniej, zaraz za Węgrami.

O istotności obniżenia zadłużenia świadczy wiele badań. Keynesowskie podejście zakłada, iż wydatki publiczne stymulują zagregowany popyt w krótkim terminie. Jednak takie działanie może

¹Dane Międzynarodowego Funduszu Walutowego.

również przyczynić się do wypierania inwestycji prywatnych i ostatecznej redukcji produktu w długim terminie. Literatura pokazuje, iż wysoki dług negatywnie wpływa na akumulację kapitału i wzrostu poprzez podwyższone długoterminowe stopy procentowe (Gal i Orszag, 2003; Baldaccii Kumar, 2010), podwyższoną inflację (Barro 1995), przyszłe wyższe opodatkowanie (Barro, 1979) oraz w ekstremalnych przypadkach może być jednym z powodów kryzysów zadłużeniowych, które wywołają w następstwie kryzysy bankowe i walutowe (Hemming, 2003). Co najważniejsze, wysoki dług do PKB uniemożliwia prowadzenie antycyklicznej polityki fiskalnej, co wpływa na obniżenie przyszłego tempa wzrostu gospodarczego (Aghion i Kharroubi, 2007).

Wykres 1.



Źródło: Dane MFW, Penn World Table 7.1, opracowanie własne.

W celu zanalizowania empirycznych zależności między wzrostem gospodarczym a zadłużeniem, przeprowadziłem regresję między miernikiem zamożności, czyli PKB per capita, a wskaźnikiem zadłużenia rządu do produktu krajowego brutto. Analiza objęła państwa UE-15, kraje Europy Środkowo-Wschodnie oraz cztery tygrysy azjatyckie (Singapur, Korea Poł., Tajwan, Hong Kong). Szeregi czasowe obejmowały zakres początku lat 70-tych do 2010 r. Wykres 1 pokazuje zależność między początkowym wskaźnikiem dług/PKB, a średnim wzrostem PKB per capita w ciągu następnych 5 lat. Bez najmniejszych wątpliwości można zaobserwować negatywną zależność między wartością początkowego zadłużenia krajów a wynikającym w następstwie tego rozwojem gospodarczym. Zgodnie z wyrysowaną na wykresie regresją, nie biorąc pod uwagę innych determinantów wzrostu, wzrost wskaźnika dług/PKB o 10 punktów procentowych powoduje spadek

średniego wzrostu PKB per capita o 0,19 punktu procentowego w ciągu następnych 5 lat. Podobne obserwacje zostały poczynione przez Kumar i Woo (2010).²

Powyższe wnioski zdają się również potwierdzać dla Polski.³ Aby wyjść z impasu wytracania tempa wzrostu gospodarczego, należy podjąć szeroką reformę finansów publicznych w celu obniżenia zadłużenia i deficytu. Naturalnym jest, iż reforma powinna skupiać się na redukcji wydatków, a nie podwyższaniu podatków. Badania wskazują, iż konsolidacje całościowe, oparte na cięciu wydatków, szczególnie w obszarze zatrudnienia w administracji, płac i transferów, okazują się być trwalsze i skuteczniejsze w pomniejszeniu deficytu budżetowego (Alesina i Ardagna, 2010). Co więcej, głębsze konsolidacje fiskalne zwiększają prawdopodobieństwo sukcesu, a także empiria udowadnia, iż reformy fiskalne, wbrew obiegowej opinii, nie muszą oznaczać recesji w krótkim terminie.⁴

Badania dowodzą, iż utrzymująca się nierównowaga fiskalna zmniejsza wzrost gospodarczy poprzez redukcję oszczędności krajowych (Siwińska-Gorzela, 2012). Dlatego istotnym celem redukcji zadłużenia oraz reform jest powiększenie oszczędności narodowych brutto. Świetnym przykładem krajów, które uzyskały imponujące stopy wzrostu gospodarczego m.in. dzięki wysokim oszczędnościom brutto są tygrysy azjatyckie.⁵ Inwestycje w tych krajach były finansowane z oszczędności krajowych, które obecnie są prawie dwukrotnie większe od oszczędności w Polsce. Wykres 2 pokazuje pozytywną zależność między wzrostem gospodarczym a oszczędnościami kraju.⁶ Na wykresie wyróżniłem tygrysy azjatyckie, które oddają potencjał wzrostowy kryjący się za utrzymywaniem wysokich oszczędności.

² Autorzy w swojej publikacji dokonali również dekompozycji czynników wzrostu i pokazali, że wśród krajów rozwijających się, o początkowym zadłużeniu poniżej 30% PKB, średnia wielkość krajowych inwestycji do PKB w przeciągu następnych 5 lat wynosi 27,4% w porównaniu do 15,4% dla krajów o wskaźniku długu do PKB między 30 a 60%. Podobnie pozostałe wskaźniki jak średnioroczny wzrost wydajności per capita czy wzrost TFP jest o wiele korzystniejszy dla grupy krajów z wydatkami publicznymi nieprzekraczającymi 30% produktu krajowego brutto.

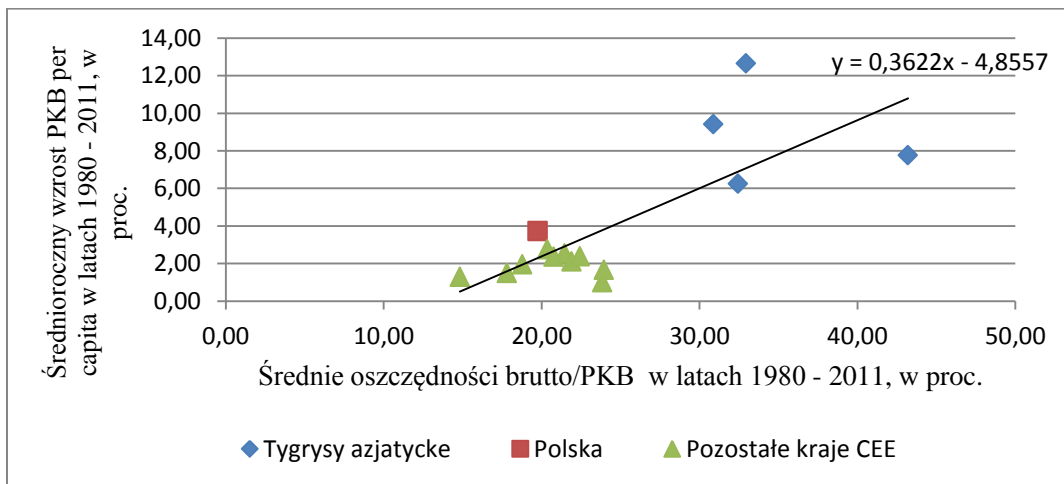
³ Wskaźnik dług/PKB znajduje się powyżej 50% od 2009 r., wskaźnik inwestycje/PKB wynosi 21,7% za 2011 r. wobec 23,06% dla krajów Europy Środkowo – Wschodniej, tempo wzrostu TFP to -0,2% za 2012 r. wobec średniorocznego wzrostu TFP w ciągu ostatnich 10 lat na poziomie około 1,3% (dane według MFV i AMECO).

⁴ Pełny przegląd literatury znajduje się w opracowaniu Siwińskiej-Gorzela (2012), FOR. Ze względu na ograniczenia rozmiarowe eseju, w pracy zostanie pominięty dokładny opis literatury, jednak wykorzystane zostaną główne wnioski wynikające z owego opracowania.

⁵ Young, 1994. Według publikacji kluczowym dla rozwoju tygrysów okazało się być również wzrost stopy aktywności gospodarczej ludności oraz poprawa jakości pracy.

⁶ Wzrost gospodarczy mierzony jako średnioroczny wzrost PKB per capita PPP. Oszczędności mierzone wskaźnikiem oszczędności brutto jak procent PKB. Szeregi obejmują lata 1980 – 2011.

Wykres 2.



Źródło: Dane MFW, Penn World Table 7.1, opracowanie własne.

Badania teoretyczne z zakresu wzrostu gospodarczego dostarczają podobnych wniosków. Zgodnie z modelem Solowa – Swana⁷, jednym z podstawowych modeli neoklasycznej teorii wzrostu, stopa oszczędności w gospodarce odgrywa znaczącą rolę w procesie konwergencji i jego tempa. Model Solowa jest punktem wyjścia niemal każdej analizy wzrostu (Romer, 2000).

W modelu tym definiujemy funkcję produkcji postaci $Y(t) = F(K(t), A(t), L(t)) = K^\alpha (AL)^{1-\alpha}$.⁸ Nakłady siły roboczej i wiedzy są w modelu egzogeniczne, więc do opisu gospodarki poddaje się analizie dynamikę kapitału. Jednym z centralnych równań modelu Solowa jest równanie na stopę zmiany zasobu kapitału na jednostkę efektywnej pracy (Romer, 2000):

$$\frac{dk(t)}{dt} = sf(k(t)) - (n + g + \delta)k(t) \quad (1)$$

Wiedząc również, że funkcja produkcji w postaci intensywnej jest wyrażona równaniem $f(k) = k^\alpha$, prosta konstrukcja modelu dostarcza istotnych wniosków dla tempa wzrostu gospodarczego kraju. Najważniejszy wniosek z powyższych równań to możliwość przyspieszenia tempa wzrostu gospodarczego poprzez podniesienie stopy oszczędności s . Warto jednak zwrócić uwagę, iż zmiana stopy s wywoła przejściowe podniesienie stopy wzrostu produktu na pracownika. W

⁷ Model Solowa – Swana, znany również jako model Solowa, został utworzony przez ekonomistów Roberta Solowa oraz T.W. Swana w 1956 r.

⁸ W szczególności używamy funkcji typu Cobb-Douglasa, która zapewnia spełnienie podstawowych założeń modelu Solowa, czyli malejącą krańcową produktywność kapitału oraz stałe przychody wobec kapitału i efektywnego zasobu pracy. Warto dodać również, iż zachodzi zależność: $0 < \alpha < 1$.

długim terminie zmiana s wywiera wpływ na poziom gospodarki, nie zaś na wzrost.⁹ Jednak jak zauważa Bukowski i pozostali (2006), również i takie zmiany mają duże znaczenie dla dobrobytu społecznego.

Wnioski z powyższych rozważań dla polityki gospodarczej są jednoznaczne – należy obniżyć koszty inwestycji w Polsce oraz wszelkie związane z tym bariery administracyjne, podwyższyć tempo wzrostu nakładów pracy (więcej w następnym rozdziale) oraz obniżyć wydatki publiczne o charakterze administracyjnym oraz transferowym. Największe oszczędności w budżecie będzie można uzyskać poprzez informatyzację administracji publicznej, likwidację transferów takich jak świadczenia becikowe, obniżenie zasiłku pogrzebowego (obecnie jest jednym z wyższych na tle krajów UE), czy dokonanie przeglądu i racjonalizacji zakupów administracji centralnej. W perspektywie długoterminowej konieczne jest włączenie funkcjonariuszy, żołnierzy i górników do powszechnego systemu emerytalnego oraz dokonanie dogłębnego przeglądu innych świadczeń socjalnych (np. zasadności wysoce korzystnych warunków ubezpieczenia w KRUS).

W kontekście wzrostu inwestycji należy rozważyć znaczne obniżenie podatku od dochodów kapitałowych czy też jego całkowitą likwidację, co jest zgodne z badaniami na podstawie modelu Ramseya.¹⁰ Podatek ten stanowi mniej niż 2% wpływów budżetowych, a jego obniżenie mogłoby wysłać pozytywny sygnał do gospodarstw domowych oraz podnieść oszczędności kraju w dłuższym terminie. Co więcej, obniżanie składek trafiających do Otwartych Funduszy Emerytalnych nie sprzyja podnoszeniu oszczędności ani zachęceniu inwestorów zagranicznych do polskiego rynku kapitałowego.

Reforma rynku pracy a produktywność

Publikacja Younga (1994), która definiuje determinanty sukcesów gospodarczych tygrysów, powołuje się nie tylko na wysokie oszczędności brutto, ale także sukcesywne zwiększanie odsetka ludności w wieku produkcyjnym połączone z aktywnym przenoszeniem ludności z nisko produktywnych obszarów gospodarki do tych wykazujących się wysoką produktywnością. Ta ostatnia

⁹ Ściśle ujmując, zmianie podlega poziom produktu na pracownika w każdym punkcie czasu.

¹⁰ Model Ramseya nazywany również modelem Ramsey–Cass–Koopmansa, zaproponowany po raz pierwszy w 1928 r przez Franka Ramseya. Model jest wolny od wielu niedoskonałości modelu Solowa (takich jak stała w czasie stopa oszczędności). Co więcej, zakłada, iż gospodarstwa domowe optymalizują swoją ścieżkę konsumpcji oraz przedsiębiorstwa działają na rynku konkurencyjnym. Według wniosków zawartych w publikacji Acemoglu Golosov, Tsyvinski, 2010, *Political economy of Ramsey taxation*, autorzy pokazują, że racjonalnym jest ustawienie zerowych podatków na zyski kapitałowe. Powodem dla których rzeczywistość jest inna jest fakt, iż rządy nie są doskonałymi agentami i w ich decyzjach kierują się głównie rozważaniami ekonomii politycznej (str. 474).

polityka jest jedną z ważniejszych, bowiem nie zawsze samoczynny wzrost liczby ludności w wieku produkcyjnym przekłada się na automatyczne przyspieszenie wzrostu gospodarczego.

Z racji, iż w pracy wykorzystane są głównie neoklasyczne teorie wzrostu gospodarczego, warto przyrzeć się jak kształtuje się popyt na pracę oraz bezrobocie w modelu neoklasycznym. Popyt na pracę wyznaczany jest z funkcji produkcji¹¹ i definiowany równaniem:

$$dL^D = -\frac{F_L}{AF_{LL}}dA - \frac{F_{LK}}{AF_{LL}}d\bar{K} + \frac{1}{AF_{LL}}dw \quad (2)$$

Powyższe równanie pokazuje jednoznacznie, że wzrost płacy realnej zmniejsza popyt na pracę, natomiast wzrost zasobu kapitału oraz postęp technologiczny zwiększa popyt na pracę (bo wg standardowych założeń funkcji produkcji mamy: $F_L > 0, F_{LL} < 0, F_{LK} > 0$). Co więcej, bezrobocie w modelu neoklasycznym, w którym dokonywany jest podział na pracowników wykwalifikowanych oraz niewykwalifikowanych, jest determinowane głównie przez istnienie płacy minimalnej (płace wówczas nie są elastyczne).

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania, a także badania z zakresu rynku pracy, można stwierdzić, iż czynnikami negatywnie wpływającymi na rozwój gospodarczy w Polsce są zmiany demograficzne, istnienie dualnego rynku pracy, wysokie koszty pozapłacowe ograniczające wzrost zatrudnienia, spadająca produktywność oraz istnienie wysokiej pensji minimalnej. Reforma rynku pracy powinna objąć szerokie spektrum działania.

Niepokojąco obniżające się wskaźniki demograficzne jednoznacznie sugerują podwyższenie wieku emerytalnego.¹² Co prawda kroki w tą stronę zostały już podjęte przez grupę rządzącą w 2012 r., jednak wciąż tempo wzrostu wieku emerytalnego kobiet jest za małe. Rosnącą długość życia w Polsce również stanowi istotne uzasadnienie wobec takiego kierunku reform.¹³

Należy skupić działania w polityce gospodarczej na poprawie wskaźnika zatrudnienia. Według raportu OECD z 2011 r., dla osób w wieku 15 – 64 lat wyniósł on w Polsce jedyne 59,7%. Dla

¹¹ Firmy na rynku doskonale konkurencyjnym maksymalizują zyski z funkcji produkcji: $Y = AF(L, \bar{K})$. Zyski firm zapisujemy w postaci $\Pi = PY - WL$. Następnie $\frac{d\Pi}{dL} = 0 \Rightarrow AF(L, \bar{K}) = \frac{W}{P} \Rightarrow d(AF_L(L^D, \bar{K})) = dw$, gdzie w to płace realne. Ostatecznie różniczka zupełna daje wyrażenie: $F_L dA + A(F_{LL} dL^D + F_{LK} d\bar{K}) = dw \Rightarrow dL^D = -\frac{F_L}{AF_{LL}}dA - \frac{F_{LK}}{AF_{LL}}d\bar{K} + \frac{1}{AF_{LL}}dw$, gdzie zapis postaci F_X to pochodna funkcji F względem zmiennej X .

¹² Obecnie 3,6 osób w wieku produkcyjnym przypada na 1 emeryta, za 20 lat, mimo zwiększania wieku emerytalnego, będzie to już tylko 2,9 osób (Łaszek A., 2012, *Jak zwiększyć zatrudnienie, oszczędności narodowe oraz tempo wzrostu produktywności w Polsce, Analiza FOR 22/2012*, Forum Obywatelskiego Rozwoju).

¹³ Wg raportu GUS z 2011 r., oczekiwana długość życia to obecnie prawie 73 lata dla mężczyzn i 80 dla kobiet. Jest to wyraźna poprawa do statystyk z 1990 r., które to wynosiły odpowiednio 66 i 75 lat.

porównania, niemiecki wskaźnik znalazł się na poziomie 72,6%, natomiast w Szwecji wynosi on 74,1%. W związku z tym potencjalne źródła wzrostu dla Polski leżą w podniesieniu aktywności zawodowej ludności. Szczególnie niepokojąca jest sytuacja ludzi starszych. Stopa zatrudnienia w grupie 55 – 64 wynosi w Polsce około 37% (dla Niemiec jest to niemalże 60%, dla Szwecji 72,5%). Jak pokazuje Hufner i Klein (2012), polityki z zakresu ALMP¹⁴ oraz zwiększenie zachęt do nieprzechodzenia na wcześniejszą emeryturę były kluczowymi reformami wspierającymi wysoką aktywność gospodarczą Niemiec pomimo niekorzystnych czynników zewnętrznych.

Poważnym zagrożeniem dla wzrostu gospodarczego jest wytworzenie się struktur dualnego rynku pracy.¹⁵ Pracownicy czasowi oraz zatrudnieni na umowy zlecenie i o dzieło stanowili ponad 27% ogólnego zatrudnienia w 2010 r. (Wojciechowski, 2011). Wskaźnik ten wzrósł w ciągu ostatniej dekady ponad czterokrotnie i jest najwyższy w UE. Polska znajduje się tuż przed krajami takimi jak Hiszpania (25%) czy Portugalia (23%). Główną tego przyczyną są regulacje ustawodawcze państwa w tym zakresie. Co prawda umowy czasowe są dobrą formą do wejścia na rynek pracy przez osoby młode lub nisko wykwalifikowane, jednak wraz z wprowadzeniem tego typu umów należy równocześnie uelastyczyć rynek umów stałych. Znaczące bariery związane z rozwiązywaniem umów stałych zniechęcają pracodawców do stosowania tego typu form zatrudnienia. Blanchard i Tirole (2003) wskazują jednoznacznie, że elastyczny rynek pracy sprzyja wzrostowi zatrudniania pracowników na umowy stałe. Odwrotne wnioski dotyczą się krajów z wysoką ochroną przed zwalnianiem. W związku z tym reforma powinna również objąć deregulację kodeksu pracy. Polityka w tym zakresie odbija się pozytywnie zarówno na obniżeniu stopy bezrobocia jak i wzroście produktywności (Wojciechowski, 2011). W tym celu należy stosować również zachęty do przechodzenia pracowników z mało efektywnych obszarów gospodarki, jak rolnictwo, do produktywnego przemysłu i usług.

Ostatni punkt reformy dotyczy pozapłacowych kosztów pracy oraz pensji minimalnej. Są to również czynniki sprzyjające istnieniu dualnego rynku pracy. Z równania (2) wynika wyraźnie, że podwyższanie płacy minimalnej ogranicza popyt na pracę. Co więcej, połączenie podwyżki podatków (lub innych kosztów pozapłacowych) bez odpowiedniego obniżenia płacy minimalnej sprawia, iż pracodawca nie jest w stanie w pełni przerzucić tych kosztów na pracownika (szczególnie dotyczy to niskopłatnych grup zawodowych z ochroną związków zawodowych). W rezultacie przez

¹⁴ Active Labor Market Policies – inaczej aktywne polityki rynku pracy. Działania ze strony państwa mające na celu pomoc oraz aktywne pośrednictwo w znajdowaniu zatrudnienia bezrobotnym.

¹⁵ Sytuacja, w której występują dwie grupy pracowników – ci z umowami o pracę na stałe i dużą ochroną przed zwolnieniem, oraz ci z umowami cywilnoprawnymi (typu umowa zlecenie, o dzieło) z niską ochroną przed zwolnieniem (Wojciechowski, 2011).

nieodpowiedzialną politykę gospodarczą można bardzo łatwo ograniczać popyt na pracę i zmniejszać zatrudnienie. Obniżenie płacy minimalnej odciaży głównie małe i średnie przedsiębiorstwa, które są jednym z istotnych motorów napędowych rozwoju gospodarczego. Ograniczenie pozapłacowych kosztów pracy sprzyjałoby nie tylko polskim firmom, ale również przyciągnęłoby inwestorów zagranicznych zachęconych atrakcyjnymi warunkami prowadzenia biznesu.

Rada Polityki Fiskalnej

Zaproponowana w pracy reforma finansów publicznych będzie musiała znaleźć poparcie również w implementacji w realnym życiu. Cięcia budżetowe oraz działania mające na celu zredukować wielkość długu do PKB często spotykają się ze sporym oporem społecznym i politycznym, naciskom różnych grup interesu oraz mylną opinią o celowym hamowaniu wzrostu gospodarczego przez grupę rządzącą. To wszystko powoduje, iż polityka fiskalna charakteryzuje się dużą procyklicznością. Kolejnym czynnikiem, który utrudnia prowadzenie skutecznej polityki fiskalnej jest krótkowzroczność samych rządów. W rezultacie często tworzą się ogromne deficyty, z którymi trzeba walczyć kilka lat później kiedy kraj pogrąży się w recesji. Ta niesprawiedliwość międzypokoleniowa powoduje, że przyszłe generacje muszą płacić za błędy przeszłych. Co więcej, doświadczenia pokazują, iż reguły fiskalne nie zawsze są wystarczającym bodźcem do zachowania dyscypliny fiskalnej. Warto wobec tego się zastanowić, czy nie istnieje jakiś sposób do przynajmniej częściowej eliminacji powyższych problemów.

W ostatnich latach, szczególnie w świetle problemów gospodarek z rosnącym zadłużeniem, coraz częściej przytacza się rozwiązania niektórych krajów w zakresie powołania niezależnych instytucji, zwanych Radami Polityki Fiskalnej (lub też *Fiscal Policy Councils*, *Fiscal Watchdogs* itd.). Członkami RPF są wybitni specjaliści z dziedziny finansów publicznych, którzy są niezależni politycznie i mają ściśle zdefiniowany mandat. Zadaniem RPF jest najczęściej opiniowanie obranej przez rząd polityki fiskalnej *ex-ante* oraz *ex-post*, prognozowanie makroekonomicznych wskaźników, dostarczanie rekomendacji odnośnie optymalnej ścieżki deficytu i kierunku decyzji budżetowych oraz, co najważniejsze, uczestniczenie i podnoszenie istotnych dla finansów publicznych kwestii w debacie publicznej.¹⁶ Takowe instytucje istnieją już w kilku państwach, jednak ich formy różnią się w kontekście mandatu którym dysponują, jak np. *Central Planning Bureau* w Holandii, *High Council of Finance* w Belgii, czy dosyć niedawno powołana *Fiscal Policy Council* w Szwecji.

¹⁶ Calmfors, 2012.

Powstało również wiele badań mierzących skuteczność owych instytucji. Poczynając od Cottarelli (2012), który definiuje i wskazuje na istotność „transparentności fiskalnej” w efektywnej polityce budżetowej. Jednym z elementów przyczyniających się do podnoszenia standardów prowadzonej polityki fiskalnej jest powoływanie niezależnych instytucji publicznych skupiających się na kontroli działań rządu i adresowaniu w debacie publicznej najważniejszych wyzwań gospodarczych kraju. Debrun, Gérard i Harris (2012) zbudowali model ekonometryczny, z którego wynika, że Rady Fiskalne nie są w stanie wywierać bezpośredniego wpływu na podejmowane przez rząd decyzje, jednak ich znaczący wkład w dyskusję publiczną poprzez ilościowe i jakościowe analizy, prognozy i rekomendacje może skutecznie niwelować asymetrię informacji między społeczeństwem a rządem i usprawnić ich zdolność do nagradzania dobrej polityki, a karania złej. Wyplosz (2005) idzie trochę dalej i uważa, iż instytucje fiskalne powinny być odpowiednikami instytucji działających w zakresie polityki monetarnej. Niezależna Rada Polityki Fiskalnej powinna posiadać mandat do ustalania celu zadłużeniowego kraju realizowanego w średnim terminie. Takie rozwiązanie zapewni, iż decyzje podejmowane przez rząd będą wolne od tzw. „*deficit bias*” i pozwoli na osiągnięcie zrównoważonej polityki fiskalnej. W empirycznym badaniu, Wyplosz (2012) dochodzi do wniosków, iż reguły fiskalne jest ciężiej realizować bez instytucji nadzorującej i wspierającej ich znaczenie. Rada Polityki Fiskalnej nie jest złotym środkiem do osiągnięcia równowagi budżetowej, jednak obecność takiej instytucji istotnie w tym pomaga.

Pamiętajmy, iż Polskę czeka w przyszłości akcesja do strefy euro. To oznacza, iż jedynym, głównym kanałem polityki gospodarczej będzie polityka fiskalna. Wcześniejsze utworzenie RPF może przyczynić się pozytywnie do utrzymania stabilności finansów publicznych w długim terminie, a przede wszystkim zapobiec utracie konkurencyjności gospodarki i perturbacjom na rynku długu jak miało to miejsce w państwach Europy Południowej

Podsumowanie

Transformacja gospodarcza Polski po 1989 r. pozwoliła naszemu kraju na osiągnięcie imponującego wzrostu gospodarczego i na znaczne nadgonienie krajów Europy Zachodniej pod względem poziomu życia. Jestem przekonany, iż Polska, wykorzystując swoją wolność gospodarczą, ma ogromną szansę do bycia krajem postrzeganym na miarę europejskiego tygrysa gospodarczego. Warunkiem do tego jest jednak pełna mobilizacja na rzecz lepszej polityki i rozwoju.

Bibliografia

- Aghion P., Kharroubi E., 2007, *Cyclical Macro Policy and Industry Growth: The Effect of Countercyclical Fiscal Policy*, Harvard University.
- Alesina A., Ardagna S., 2010, *Large Changes in Fiscal Policy: Taxes versus Spending*, NBER.
- Baldacci, E., Kumar M., 2010, *Fiscal Deficits, Public Debt and Sovereign Bond Yields*, MFW.
- Barro R., 1995, *Inflation and Economic Growth*, NBER Working Paper No. 5326.
- Barro R., 1979, *On the Determinants of the Public Debt*, Journal of Political Economy, Vol. 85, s. 940–971.
- Blanchard O., Tirole J., 2003, *Contours of Employment Protection reform*, MIT Department of Economics Working paper, nr 3.
- Bukowski M., Kowal P., Lewandowski P., Zawistowski J., 2006, *Struktura i poziom wydatków i dochodów sektora finansów publicznych a sytuacja na rynku pracy*, NBP.
- Calmfors L., 2012, *The Swedish fiscal policy council: Watchdog with a broad remit*, CESifo Working Paper, nr 3725.
- Debrun X., Gerard M., Harris J., 2012, *Fiscal Policies in crisis mode: Has the Time For Fiscal Councils Come at Last*, OECD Conference Centre, Paris.
- Gale W., Orszag P., 2003, *The Economic Effects of Long-term Fiscal Discipline*, Urban- Brookings Tax Policy Center Discussion Paper No. 8.
- Hemming R., Kell M., Schimmelpfennig A., 2003, *Fiscal Vulnerability and Financial Crises in Emerging Market Economies*, IMF Occasional Paper No. 218, MFW.
- Hüfner F., Klein C., 2012, *The German Labour Market. Preparing for the future*, OECD.
- Kumar M., Woo J., 2010, *Public Debt and Growth*, IMF Working Paper, MFW.
- Romer D., 2000, *Makroekonomia dla zaawansowanych*, Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Siwińska-Gorzela J., 2012, *Nierównowaga fiskalna – makroekonomiczne skutki i możliwości jej zmniejszenia*, Analiza 15/2012, Forum Obywatelskiego Rozwoju.
- Young A., 1994, *The Tyranny of Numbers: Confronting the statistical reality of the East Asian growth experience*, NBER Working Paper nr 4680.
- Wojciechowski W., Banaszewski J., 2011, *Jak ograniczyć w Polsce liczbę umów na czas określony i wzmocnić tempo rozwoju gospodarki?*, Analiza 7/2011, Forum Obywatelskiego Rozwoju.
- Wyplosz C., 2005, *Fiscal policy: Institutions versus rules*, National Institute Economic Review 191, s. 70-84.
- Wyplosz C., 2012, *Fiscal Rules: Theoretical issues and historical experiences*, The Graduate Institute, Geneva.